

Sygn. akt IV RC 176/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący: Elżbieta Dorota Cylwik

Protokolant: Magda Ryszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 roku w Białymstoku

sprawy z powództwa małoletniego M. K. (1) reprezentowanego przez ustawową przedstawicielkę M. N.

przeciwko M. K. (2)

o podwyższenie alimentów

I. Alimenty podwyższone od pozwanego M. K. (2) na rzecz małoletniego powoda M. K. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 2010 roku w sprawie IV RC 188/10 w kwocie po złotych 900 – podwyższa z dniem 15 kwietnia 2015 roku do kwoty po 1100 (jeden tysiąc sto) złotych miesięcznie, płatnej z góry do 10-go każdego miesiąca M. N. jako ustawowej przedstawicielce dziecka, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności rat.

II. W pozostałej części powództwo oddala.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego M. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem części opłaty stosunkowej.

IV. Zasądza od pozwanego M. K. (2) na rzecz przedstawicielki ustawowej M. N. kwotę 600 (sześćset) zł. tytułem zwrotu wynagrodzenia radcy prawnego

V. Wyrokowi w punkcie I-szym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt: IV RC 176/15

UZASADNIENIE

M. N., działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego M. K. (1), wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych na jego rzecz od pozwanego M. K. (2) z kwoty 900 zł do kwoty 2.500 zł miesięcznie. Zażądała również zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2).

Podniosła, iż alimenty w dotychczasowej wysokości zostały zasądzone w roku 2010. W ciągu minionych 5 lat potrzeby małoletniego powoda uległy istotnemu zwiększeniu. Wzrosły jego potrzeby ogólnorozwojowe. Obecnie małoletni M. ma 8 lat i jest uczniem szkoły podstawowej. Posiada liczne zainteresowania, uczęszcza na zajęcia dodatkowe, m.in. na pływanie i robotykę. Dziecko znajduje się na etapie szybkiego wzrostu oraz dojrzewania fizycznego i psychicznego. W ocenie matki potrzeby małoletniego wynoszą miesięcznie ok. 5.000 zł. Przedstawicielka ustawowa jest lekarzem chirurgiem i prowadzi prywatną praktykę lekarską. Na cele działalności gospodarczej zaciągnęła ona zobowiązania na kwotę 15.000.000,00 zł. Od chwili poprzedniego wyrokowania zwiększyły się również zdolności zarobkowe pozwanego (k. 3).

Pozwany M. K. (2) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (k. 8).

Zanegował on podnoszoną przez matkę wysokość kosztów utrzymania dziecka. Podniósł, iż pozwany jest ojcem siedmiorga dzieci, w tym powoda. Tylko najstarsza córka J. jest pełnoletnia. Utrzymanie domu i obecnej rodziny pozwanego spoczywa wyłącznie na nim. Pozwany zobligowany jest również do pomocy matce, która przeżyła udar mózgu. Wydatkuje na ten cel 3.630 zł miesięcznie. Stałe wydatki pozwanego, w tym alimenty na dzieci, spłata byłej żony z tytułu podziału majątku wspólnego, komunii święta córki, ślub drugiej córki, spłata kredytu, wynoszą łącznie ok. 27.600 zł miesięcznie. Pozwany jest lekarzem chirurgiem, nie ma możliwości podjęcia pracy dodatkowej (k. 9-12).

Sąd ustalił, co następuje:

Małoletni M. K. (1) (ur. (...)) pochodzi z nieformalnego związku (...) z d. H. i M. K. (2). Ojcostwo zostało uznane przed Kierownikiem USC w B.

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2010 roku, sygn. akt IV RC 188/10, Sąd Rejonowy w Białymstoku alimenty zasądzone od M. K. (2) na rzecz małoletniego M. K. (1) mocą ugody Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2008 roku w sprawie IV RC 624/07 w kwocie po 700 złotych – podwyższył z dniem 9 marca 2010 roku do kwoty po 900 złotych miesięcznie. Rozstrzygnięcie zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 12 listopada 2010 roku, sygn. akt II Ca 773/10.

Wówczas małoletni miał 3 lata i 5 miesięcy. Uczęszczał do przedszkola. Opłata wynosiła 164 zł miesięcznie, a ubezpieczenie 170 zł rocznie. Dodatkowy koszt opieki wynosił 500 zł miesięcznie. Był dzieckiem ogólnie zdrowym. Matka uczęszczała z nim do psychologa, dwa razy w tygodniu, za odpłatnością 70 zł za wizytę. Miesięczny koszt jego utrzymania Sąd ustalił wówczas na ok. 2.200 zł.

M. N. miała 33 lata. Była zatrudniona w ZOZ MSWiA w B., z wynagrodzeniem w wysokości 2.434,64 zł netto miesięcznie oraz w SP ZOZ (...) z wynagrodzeniem w wysokości 4.249 zł netto miesięcznie. Dodatkowo prowadziła prywatną praktykę lekarską, z dochodem 28.884,64 zł netto miesięcznie. Jej zdolności zarobkowe Sąd ustalił wówczas na 36.000 zł netto miesięcznie. Zamieszkiwała w B. przy ul. (...), w mieszkaniu własnościowym o powierzchni 60 m². Czynsz wynosił 420 zł, opłata za energię elektryczną 50 zł, woda 50 zł. Zakupiła działkę o powierzchni 4.000 m² w S., gdzie zamierzała wybudować dom.

M. K. (2) miał 49 lat. Był współnikiem i członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Funkcję członka zarządu pełnił na podstawie umowy o pracę, w wymiarze 1/2 czasu pracy, z wynagrodzeniem 1.461,10 zł netto miesięcznie. Prowadził także prywatną praktykę lekarską, z dochodem 15.911,21 zł netto miesięcznie. Jego zdolności zarobkowe Sąd ustalił wówczas na 17.000 zł netto miesięcznie. Zamieszkiwał w mieszkaniu o powierzchni 48 m², czynsz wynosił 370 zł, opłata za telefon i Internet 100 zł, za energię elektryczną i gaz 200 zł kwartalnie. Spłacał kredyty na kwotę łączną 2.239 zł miesięcznie. Posiadał samochód osobowy marki H. (...) rocznik 2006. Był ojcem piętki dzieci, w tym powoda. Na rzecz J. K. i K. K. (1) łożył miesięcznie po ok. 1.000 zł, na córki bliźniaczki po 1.000 zł miesięcznie i opłacał przedszkole w kwocie 500 zł miesięcznie. Na rzecz chorej matki łożył po ok. 2.000 zł miesięcznie.

Obecnie małoletni M. K. (1) ma 8 lat. Jest uczniem II klasy Szkoły Podstawowej w W.. Podręczniki są bezpłatne. Korzysta z obiadów w szkole, za odpłatnością ok. 60 zł miesięcznie (k. 140). Uczęszcza na zajęcia z robotyki, za odpłatnością 590 zł za semestr (k. 141-142). Cierpi na alergie wziewne i pokarmowe (k. 143).

Przedstawicielka ustawowa M. N. ma 38 lat, wykształcenie wyższe – lekarz. Prowadzi własną praktykę lekarską – pod firmą (...) w B., a także działalność deweloperską pod firmą (...) Sp. z o.o. - sp. k. z siedzibą w B.. Nie potrafiła podać wysokości średniomiesięcznego dochodu. Podnosiła, iż z tytułu działalności deweloperskiej nie uzyskuje dochodu. Wskazywała, iż miesięcznie dysponuje kwotą 75.000 zł netto miesięcznie (k. 121), a w innym miejscu, iż jest to ponad 40.000 złotych (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku zn. czas. 00:43:21). Zgodnie z zaświadczeniem z biura

rachunkowego, w styczniu-marcu 2015 roku uzyskała dochód w wysokości 10.803,39 zł netto miesięcznie (k. 39) – zeznała ona jednak, iż obrót ma charakter sezonowy. W roku 2013 wykazała średniomiesięczny dochód brutto w wysokości ok. 37.800 zł (k. 40-45), a w roku 2014 ok. 23.000 zł (k. 47-52).

Posiada prawo własności dwóch lokali mieszkalnych w B., o powierzchni 60 m² i 45 m² oraz domu w S. o powierzchni ok. 200 m² (k. 120). Zeznała, iż mieszkanie przy ul. (...) stoi puste, na razie nie znalazła najemcy. Rachunki za mieszkanie wynoszą ok. 700 złotych miesięcznie (k. 69 i 107). Modernizacja systemu alarmowego wyniosła 1.209,60 zł (k. 70). Ma oszczędności w kwocie ok. 100.000 zł (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku 00:20:50).

Pozostaje w związku nieformalnym z R. Z., który jest na jej utrzymaniu, gdy przebywa w Polsce. Przedstawicielka zeznała, iż pilnuje on budowy prowadzonej w ramach jej działalności deweloperskiej. Zamieszkują wspólnie, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. W październiku 2015 roku z tego związku urodziła dziecko, małoletniego P..

Od grudnia 2014 roku zamieszkują wspólnie wraz z małoletnim powodem w domu w S.. Deklarowała, iż dom opalany jest pompą ciepła, wydatki na energię elektryczną to około 600-700 złotych, zimą nawet 1.800 złotych. Wydatek na panią do sprzątanania to 180 złotych co tydzień, pan do ogrodu 150 złotych co tydzień [w okresie od kwietnia do października], telewizja i (...) 150 złotych (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku 00:22:15 i dalej), a następnie iż podatek za dom wynosi 1.000 zł rocznie, ubezpieczenie domu 1.500 zł, prąd 1.000 zł miesięcznie, a w okresie letnim 800 zł, woda 400 zł miesięcznie, Internet i telewizja 150 zł, wywóz śmieci 40 zł (protokół rozprawy z dnia 4 listopada 2015 roku).

Splaca kredyty zaciągnięte z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz prywatne (k. 55-68).

Pozwany M. K. (2) ma 54 lata, wykształcenie wyższe - lekarz. Jest współnikiem i członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. W latach 2005-2014 nie była wypłacana dywidenda (k. 18). Jest członkiem Komisji Rolniczego (...), jako rzeczoznawca, wynagrodzenie wynosi 350-500 złotych miesięcznie (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku zn. czas. 00:59:10). W roku 2013 uzyskiwał dochód miesięczny w wysokości ok. 41.300 zł brutto, a w 2014 ok. 46.500 zł brutto (k. 20-37).

Posiada: 144.000,00 zł oszczędności – z przeznaczeniem na spłatę A. K. (1) z tytułu podziału majątku wspólnego (k. 14), samochód osobowy marki H. (...) rocznik 2006 (k. 14), mieszkanie przy ul. (...) w B. – czynsz wynosi ok. 1.000 zł (k. 16). Splaca kredyt z miesięczną ratą 3.200 zł (k. 16).

Pozostaje w związku małżeńskim z E. K., z którego ma dwójkę dzieci – bliźnięta J. i A. (ur. (...)). E. K. jest obecnie osobą bezrobotną. Według deklaracji na utrzymanie aktualnej rodziny pozwany łoży ok. 13.600 zł miesięcznie (k. 16).

Zamieszkuje z aktualną rodziną w domu jednorodzinnym w G.. Pozwany kupił ten dom ok. 2 lat temu, za 700.000 złotych, środki finansowe posiadał ze spadku. Właścicielami domu są małoletni A. i J.. Dom ogrzewany jest gazem, to wydatek ok. 200-250 zł w okresie letnim, a 1.000 złotych miesięcznie w okresie zimowym. Ubezpieczenie domu to 300 złotych, energia elektryczna około 400 złotych, ochrona domu 36 złotych miesięcznie, woda 150-300 złotych miesięcznie, Internet 130 złotych, prace naprawcze ok. 300-400 zł miesięcznie, wywóz śmieci 56 złotych (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku 00:54:55 i 01:18:30).

Z pierwszego małżeństwa z D. K. posiada dwójkę dzieci – J. (ur. (...)) i K. (ur. (...)). Z drugiego małżeństwa z A. K. (1) ma dwójkę dzieci, bliźnięta – Z. i M. (ur. (...)). Pozwany zeznał, iż nie płaci już alimentów na najstarszą córkę J. K., która pracuje. Dobrowolnie, okazjonalnie daje jej kieszonkowe. Dobrowolnie zwiększył alimenty na K. K. (1), do kwoty 2.000 zł miesięcznie – bowiem syn dostał się na Politechnikę (...). Córki Z. i M. mają po 10 lat, płaci po 1.400 złotych na każdą z nich. Często sprawuje pieczę nad nimi, a wówczas dodatkowo przeznaczają 300-400 zł miesięcznie na obie (protokół z dnia 30 września 2015 roku zn. czas. 00:50:54 i dalej).

Pozwany sprawuje opiekę nad matką I. K., która cierpi na otępienie w chorobie Alzheimera. Wymaga ona całodobowej opieki. Nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji (zaświadczenie k. 19). W ocenie pozwanego koszty opieki nad

matką wynoszą łącznie ok. 5.800 zł miesięcznie – w tym wynagrodzenie opiekunki ok. 2.000 zł, leki, pampersy, żywność, koszty najmu mieszkania w B. (k. 16). Pozwany jest jedynakiem, nie ma możliwości rozłożenia ww. kosztów opieki na kilka osób. Podał on, iż dodatkowo ponosi opłaty za mieszkanie matki w O. w wysokości około 600 złotych miesięcznie. Dodatkowo płaci kobiecie 100 złotych miesięcznie za doглядanie tego mieszkania (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku zn. czas. 01:06:32 i dalej).

Postanowieniem z dnia 14 października 2015 roku, sygn. akt IV Nsm 233/15, Sąd Rejonowy w Białymstoku pozbawił M. K. (2) władzy rodzicielskiej nad małoletnim M. K. (1).

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. dokumentów, częściowo niekwestionowanych wyjaśnień i zeznań stron, zeznań świadków E. K., A. K. (2) i R. Z. oraz akt Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. IV RC 188/10 o podwyższeniu alimentów.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Dla stwierdzenia, czy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i okoliczności – na tle sytuacji ogólnej – mają charakter trwałe, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi (uchwała Sądu Najwyższego III CZP 91/86 z dnia 16 grudnia 1987r, OSNC 1988/4/42, M.P.1988/6/60).

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

W myśl art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcie usprawiedliwionych potrzeb nie ma jednoznacznej definicji. Generalnie jednak rozmiar usprawiedliwionych potrzeb dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, stymulowany jest zasadą utrzymania równiej stopy życiowej rodziców i dzieci. Potrzeby te mają wymiar indywidualny i należy je określać w świetle okoliczności konkretnego przypadku. Jednak zawsze górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.), chociażby nawet w tych ramach nie znajdowały pokrycia wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (orzeczenie SN z dnia 20 stycznia 1972r., III CRN 470/71, I. Pr. 1972, nr 1-2, poz. 15; Gips 1972, nr 9).

Rozstrzygając o żądaniu pozwu należało więc zbadać, jakie są usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda oraz jaka jest sytuacja majątkowa i zarobkowa osób zobowiązanych do jego alimentacji, a także czy doszło do „zmiany stosunków”, o której mowa w art. 138 k.r.o. Sąd obowiązany był więc porównać stan istniejący w dacie uprawomocnienia się poprzedniego orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego (na datę 12 listopada 2010 roku) ze stanem istniejącym w dacie orzekania w niniejszej sprawie (18 listopada 2015 roku).

Od chwili wyrokowania w sprawie IV RC 188/10 upłynęło 5 lat. Uprzednio powód miał 3 lata i uczęszczał do przedszkola. Obecnie ma 8 lat i jest uczniem II klasy szkoły podstawowej. Okoliczności te w sposób naturalny powodują zwiększenie jego potrzeb ogólnorozwojowych, zmianę potrzeb w zakresie jakościowym i ilościowym. Niezależnie od tego, koszty utrzymania powiększa również występująca w naszym kraju inflacja, skutkująca nieuchronnym wzrostem cen podstawowych artykułów i usług – co bezspornie nastąpiło w ciągu ostatnich 5 lat.

Należy w tym miejscu zauważyć, iż zgodnie ze stanowiskiem judykatury obowiązkowi alimentacyjnemu rodziców wobec dzieci, który z reguły utrzymuje się przez dłuższy czas, towarzyszą nieodłączne, nieuchronne zmiany i okoliczności kształtujące jego zakres. W przypadku małoletniego dziecka zakres jego usprawiedliwionych potrzeb będzie na ogół wzrastał wraz z wiekiem. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, już sama różnica wieku

dzieci spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość świadczenia alimentacyjnego, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb, co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia zwiększonych wydatków (tak w orz. SN z dnia 1 czerwca 1965 r., I CZ 135/64, nie publ.).

Pierwotnie przedstawicielka ustawowa miesięczne potrzeby syna określiła na ok. 5.000 zł. Nie potrafiła jednak sprecyzować wydatków, wskazując iż zakupy robi jej partner. Podała, iż często je z małoletnim poza domem, dużo korzystają z restauracji. Ubrania kupuje synowi głównie w USA, 2-3 razy do roku. Zakupy te finansowane są przez jej partnera R. Z.. Dziecko uczęszcza do świetlicy, wydatek z tego tytułu wynosi 350 złotych za wyprawkę za semestr. Syn korzysta w szkole z obiadów 50-70 złotych miesięcznie. Uczęszcza na zajęcia z karate 150 złotych miesięcznie, robotykę 120 złotych, basen 150 złotych miesięcznie. M. chodzi do alergologa, wizyty nie są częste. Syn ma próchnicę, do stomatologa chodzi raz w miesiącu lub 2-3 razy w miesiącu. Zabawki to wydatek rzędu kilkaset zł. Dodatkowo matka finansuje wyjścia do kina, parku linowego, parku dinozaurów. Miesięcznie wydaje na rozrywkę ok. 400 złotych. Opiekunce płacił miesięcznie około 1.000-1.500 złotych. Stawka godzinowa wynosiła 15 złotych. Za wakacje syna zapłaciła 10.000 złotych – 2 tygodnie w Turcji. Byli też w Nowym Y. i na Dominikanie – 20.000 złotych. Koszt urzędującego pokoju syna w roku 2014 wyniósł 20.000 zł. Wydatkuje na paliwo, dowozi syna do szkoły, jest 7 kilometrów do szkoły M.. Dziecko przyjmuje witaminy, alertec (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku). Jedzenie syna to 1.500 zł – jeden obiad w restauracji ok. 50 zł. Chemia gospodarcza na cały dom to ok. 400 zł, 40 zł kosmetyki małoletniego. Na książki do szkoły nie płaciła, jedynie za religię 20 zł. Telefon komórkowy syna 40 zł miesięcznie. Na zajęcia z języka angielskiego małoletni uczęszczał w zeszłym roku szkolnym, obecnie nie. Na odzież syna wydatkuje średnio ok. 2.000 zł miesięcznie, w tym 320 zł koszt butów, ok. 300 zł kurtka, spodnie, bluzy raz w miesiącu. Koszty opiekunki do obecnie dwójki dzieci wyniosą ok. 2.500 zł – na powoda ok. 500-700 zł. Do szkoły i na zajęcia dodatkowe powoda będzie odwozić babcia. W ciągu roku są w USA 2-3 razy w roku przez ok. 2 tygodnie (protokół rozprawy z dnia 4 listopada 2015 roku).

Świadek R. Z. zeznawał na okoliczność stopy życiowej matki powoda. Co do zasady potwierdził on jej stanowisko prezentowane w sprawie. Podał, iż w ciągu wakacji 5-7-krotnie byli w A.. Dziennie wydawali po ok. 300 złotych, 70 zł za obiad dziecka. Za kwatery płacili 100-150 złotych za osobę. Były to wyjazdy 3-4 dniowe. Byli z M. w Stanach Zjednoczonych. M. z mamą jeździł na Dominikanę. Koszt to około 2.000 dolarów za osobę. Bilet do (...)000-4.000 złotych w obie strony za osobę. W Turcji wydali kilka tysięcy złotych. Co drugi dzień wyjeżdżali na wycieczki, za odpłatnością 80-150 euro. Kupują małoletniemu coś znaczącego dwa razy w tygodniu. M. ma 3 rowery. Często posiłki jedzą poza domem. Przeważnie każdy weekend spędzają poza domem. Małoletniemu odzież kupują w Polsce i za granicą. Wydali na odzież dla M. w USA kilka tysięcy dolarów, tj. 3-5 tysięcy dolarów (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku).

W ocenie pozwanego miesięczny koszt utrzymania syna nie przekracza kwoty 1.800-2.000 zł miesięcznie. Wydatki wskazane przez matkę są zawyżone, nieudowodnione i nieuzasadnione (k. 132).

Podkreślenia wymaga, iż dzieci mają prawo do utrzymania na równej stopie życiowej jak rodzice. Dlatego Sąd zwrócił uwagę, iż w zakresie wydatków swojej rodziny pozwany zaliczył: opłatę za siłownię swoją i żony – 260 zł miesięcznie, 2.000 zł jedzenie pozwanego i jego żony, 800 zł odzież pozwanego i jego żony, 400 zł leki, witaminy i suplementy pozwanego i jego żony, 300 zł środki higieny pozwanego i jego żony, 1.500 zł paliwo (k. 16).

Zeznania świadka A. K. (2) i E. K. korespondowały ze stanowiskiem pozwanego, jednak nie wniosły nic istotnego do sprawy. Pozwoliły jedynie ustalić, iż stopa życiowa, na jakiej żyje pozwany, jest wysoka, choć znacznie niższa niż przedstawicielki ustawowej powoda.

Zauważyć należy, że jak w każdej sprawie alimentacyjnej, tak też i w tej, można byłoby podnosić, że na dziecko chciałoby się wydać jak najwięcej tak, aby dać mu nie tylko to, co potrzebne i niezbędne, ale także to, czego pragnie i to, co by mu się przydało – jednakże nie można zapominać, że choć w dzisiejszych czasach można wydać na dziecko praktycznie każdą kwotę, to jednak wszystko zależy od sytuacji i możliwości finansowych rodziców, od tego, czy i na ile starają się zapewnić mu byt oraz ile potrzebują także na własne utrzymanie, zgodnie z zasadą równej

stopy życiowej, która nie może być interpretowana jedynie na korzyść uprawnionych, ale także zobowiązanych do alimentacji. Ponadto podkreślić należy, że istota świadczeń alimentacyjnych wiąże się z zapewnieniem uprawnionemu utrzymania niezbędnego, koniecznego, podstawowego i bieżącego.

Mając na uwadze powyższe, posiłkując się zasadami doświadczenia życiowego, a także ustaloną w sprawie IV RC 188/10 wysokością kosztów utrzymania małoletniego M. na kwotę 2.200 zł miesięcznie, w ocenie Sądu obecnie jego usprawiedliwione potrzeby zamykają się w kwocie ok. 3.500 zł miesięcznie, w tym: 700-800 zł wyżywienie, 50-70 zł obiady w szkole, 50 zł wydatki szkolne, 500-700 zł niania, 1.000 zł rozrywka, 400 zł odzież i obuwie, 40 zł telefon, 40 zł środki czystości i higieny, 300 zł udział w opłatach za dom, 100 zł koszty leków, suplementów diety i leczenia.

Orzekając o kosztach wyżywienia Sąd miał na uwadze, iż powód pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z matką i jej partnerem, co niewątpliwie obniża przedmiotowe wydatki. Co prawda cierpi on na alergie pokarmowe, to jednak nie wykazano, aby wymagał stosowania specjalnej diety – czego dowodzi również okoliczność korzystania z obiadów w szkole. Co prawda przedstawicielka ustawowa podnosiła, iż małoletni obiady spożywa poza domem – jednorazowy koszt obiadu wynosi 50 zł, to jednak ustalając wysokość świadczenia alimentacyjnego Sąd ma na uwadze wydatki usprawiedliwione wysokością stopy życiowej obojga rodziców. Zdaniem Sądu – skoro pozwany wydatkuje na żywność swoją i żony kwotę 2.000 zł miesięcznie – zasadne jest ustalenie wydatków na żywność powoda na kwotę 700-800 zł miesięcznie.

Powód jako uczeń klasy II szkoły podstawowej jest zwolniony z opłat za podręczniki. (...) obciążają wydatki na wyprawkę, składki, wyjścia klasowe. Zdaniem Sądu kwota 600 zł rocznie na ten cel jest wystarczająca.

Koszty odzieży i rozrywki najpełniej realizują zasadę równej stopy życiowej dzieci i rodziców. W zakresie zajęć dodatkowych powoda matka wskazywała, iż uczęszcza on na zajęcia dodatkowe z robotyki, na karate i na basen. Pozostały koszt rozrywki dziecka to 400 zł. Ponadto na wakacje syna wydatkowała ona kwotę 20.000-30.000 zł. Pozwany kwestionował wysokość wydatków na rozrywkę syna. Podniósł on m.in. iż za wyjazd do Egiptu dla 4 osób na dwa tygodnie zapłacił łącznie 15.000 zł (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku zn. czas. 01:14:28). W ocenie Sądu wysokość wydatków na zajęcia dodatkowe, rozrywkę, w tym wyjazdy wakacyjne, powoda nie powinna przekroczyć kwoty 12.000 zł rocznie. Sąd ustalił wydatki na ten cel w formie kwoty globalnej. Powód jest już bowiem w takim wieku, że sam powinien decydować, na jaki cel przeznaczyć środki.

W zakresie kosztów odzieży Sąd uwzględnił kwotę 400 zł średniomiesięcznie (tj. 1.200 zł na kwartał) – tj. na równi z wydatkami pozwanego na ten cel. Wydatki te mają bowiem co do zasady charakter sezonowy, a z uwagi na wiek powód wymaga wymiany niemal całej garderoby co sezon.

O wydatkach na telefon orzeczono zgodnie z danymi operatorów telekomunikacyjnych.

Powód jest dzieckiem ogólnie zdrowym. W zakres standardowych kosztów leczenia wliczono zatem koszty leczenia sezonowych infekcji i wizyt u stomatologa. Dodatkowo jednak matka wykazała, iż małoletni cierpi z powodu alergii wziewnych i pokarmowych. Wymaga stosowania suplementów diety. Wydatki z tego tytułu nie powinny przekraczać kwoty 100 zł średniomiesięcznie.

Koszty niani Sąd ustalił na 500 zł miesięcznie, mając na uwadze zeznania przedstawicielki, iż po urodzeniu drugiego dziecka koszt niani wyniesie łącznie 2.500 zł, w tym 500-700 zł na rzecz powoda. Z uwagi na wiek powód nie absorbuje dużo czasu. Ponadto do szkoły, jak i na zajęcia dodatkowe, powoda będzie odprowadzać babcia.

Orzekając o kosztach eksploatacji domu Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z zeznaniami przedstawicielki ustawowej dom opalany jest pompą ciepła, wydatki na energię elektryczną to około 600-700 złotych, zimą nawet 1.800 złotych. Wydatek na panią do sprzątnięcia to 180 złotych co tydzień, pan do ogrodu 150 złotych co tydzień [w okresie od kwietnia do października], telewizja i (...) 150, podatek za dom wynosi 1.000 zł rocznie, ubezpieczenie domu 1.500 zł, woda 400 zł miesięcznie, wywóz śmieci 40 zł. Według postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 czerwca 2013 r. (VI ACz 788/13, niepubl.) do usprawiedliwionych kosztów utrzymania dzieci należy zaliczyć opłaty za energię, gaz,

media itp., ale tylko w częściach na nie przypadających. Ponadto należało mieć na uwadze, iż we wspólnym domu z powodem zamieszkuje także jego matka, jej partner oraz ich dziecko. Zdaniem Sądu powód powinien uczestniczyć w opłatach za dom do kwoty 300 zł – jako osoba małoletnia nie generuje on kosztów utrzymania domu na równi z osobą dorosłą. Nie miała natomiast znaczenia w sprawie okoliczność urzędzenia pokoju powoda w nowym domu za kwotę 20.000 zł, bowiem nie jest to wydatek bieżący.

Następną kwestią było ustalenie, jakie są obecne możliwości zarobkowe rodziców powoda i w jakim zakresie mogą oni realizować zwiększone wydatki na syna.

Należało przy tym mieć na uwadze, iż pojęcie możliwości zarobkowe, nie jest tożsame z aktualnymi zarobkami. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1975 roku, sygn. akt III CRN 48/75).

Zdolności zarobkowe pozwanego M. K. (2) w sprawie IV RC 188/10 Sąd ustalił na kwotę ok. 17.000 zł netto miesięcznie. Uprzednio jak i obecnie jest on współnikiem i członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Zgodnie z zeznaniem podatkowym w roku 2013 uzyskiwał dochód miesięczny w wysokości ok. 41.300 zł brutto, a w 2014 ok. 46.500 zł brutto (k. 20-37). Z jego zeznań wynikało natomiast, iż wysokość dochodu nie jest stała. Waha się pomiędzy 20.000 zł a 50.000 zł miesięcznie (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku zn. czas. 00:56:38). Nie budzi wątpliwości, iż zdolności zarobkowe pozwanego istotnie wzrosły i wynoszą ok. 37.000 zł netto miesięcznie.

Pozwany posiada jednak nadal liczne obciążenia.

W listopadzie 2010 roku M. K. (2) był ojcem piątki dzieci, w tym powoda. Na rzecz J. K. i K. K. (1)łożył miesięcznie po ok. 1.000 zł, na córki bliźniaczki po 1.000 zł miesięcznie i opłacał przedszkole w kwocie 500 zł miesięcznie. Obecnie pozwany jest ojcem łącznie 7 dzieci. W maju (...) urodzili się dwaj jego kolejni synowie J. i A.. Obecnie na rzecz K. K. (1)łoży on 2.000 zł miesięcznie, a na rzecz J. przekazuje jedynie kieszonkowe. Wzrosły alimenty na rzecz każdej z bliźniaczek do 1.400 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich. Bezsporne było także, iż pozwany często sprawuje pieczę nad młodszymi córkami, wówczas łożąc na ich utrzymanie w deklarowanej kwocie 300-400 zł w skali miesiąca. Faktycznie zatem wysokość obciążeń alimentacyjnych pozwanego na rzecz pozostałych dzieci wzrosła.

W tym miejscu podkreślić należy, iż obowiązek alimentacyjny ma charakter indywidualny. Ustalany jest jako wypadkowa usprawiedliwionych potrzeb dziecka i zdolności zarobkowych i majątkowych rodziców. Chybione było zatem stanowisko przedstawicielki, gdy powoływała się ona na wysokość alimentów płaconych przez pozwanego na inne dzieci. Przy tym wzrost alimentów płaconych przez ojca na inne dzieci nie może negatywnie wpływać na sytuację powoda.

Z zeznań pozwanego wynikało również, iż jego obecna żona E. K. jest osobą bezrobotną, zatem na nim spoczywa cały ciężar utrzymania domu, w tym całkowity materialny obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich J. i A. K. (3). Powyższe nie miało znaczenia w sprawie, bowiem E. K. nie jest osobą niezdolną do pracy. Skoro jednak pozostaje ona w domu, to nieuzasadnione są podnoszone wydatki na nią w kwocie 2.000 zł miesięcznie.

Ponadto na pozwanym spoczywa ciężar pomocy materialnej swojej matce. Na jej rzecz w roku 2010łożył po ok. 2.000 zł miesięcznie. Obecnie podał, iż jest to ok. 3.600-3.700 zł. Zdaniem Sądu nieuzasadnione jest opłacanie mieszkania matki w O., gdy aktualnie zamieszkuje ona w B. i tu pozwany opłaca najem jej mieszkania. Tymczasem mieszkanie w O. jest puste, niewynajmowane. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż pozwany nie jest właścicielem mieszkania w O., zatem nie może nim dysponować, np. wynajmując. Tym nie mniej, mając na uwadze stan zdrowia I. K., zasadne byłoby wystąpienie do Sądu Okręgowego z wnioskiem o jej ubezwłasnowolnienie i powierzenie synowi funkcji jej opiekuna prawnego – wówczas pozwany mógłby dysponować majątkiem matki. Wynajęcie mieszkania I. K., z którego ona nie korzysta, znacznie obniżyłoby koszty jej utrzymania. Pozwany jest jedynym dzieckiem I. K.. Z uwagi na swój stan

zdrowia nie jest ona w stanie samodzielnie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb. Pomoc materialna ze strony M. K. (2) jest zdaniem Sądu uzasadniona, ale nie w postulowanej wysokości.

W sprawie IV RC 188/10 ustalono, iż pozwany był obciążony kredytem, z miesięczną ratą 2.239 zł. Obecnie spłaca on kredyt z miesięczną ratą 3.200 zł. Wątpliwości Sądu budzi jednak potrzeba zaciągnięcia przedmiotowego kredytu już w marcu 2015 roku. Pozwany zeznał, iż w sprawie o podział majątku wspólnego z A. K. (1) został on obciążony spłatą na jej rzecz w znacznej wysokości, w krótkim terminie. Postanowienie Sądu I instancji zaskarżył, a Sąd odwoławczy dotychczas nie podjął rozstrzygnięcia. Kredyt zaciągnął w marcu 2015 roku, aby zabezpieczyć się na wypadek utrzymania rozstrzygnięcia w mocy (protokół rozprawy z dnia 30 września 2015 roku zn. czas. 01:03:00).

Przedstawicielka ustawowa M. N. prowadzi obecnie działalność gospodarczą w formie prywatnej praktyki lekarskiej oraz działalność deweloperską. Nie potrafiła ona precyzyjnie określić wysokości swoich miesięcznych dochodów. Podała jednak, iż jej czysty miesięczny dochód przekracza 40.000 zł – po odliczeniu rat kredytów. W innym miejscu wskazała na kwotę dochodu rzędu 75.000 zł. Zdaniem Sądu zdolności zarobkowe M. N. wynoszą co najmniej 50.000 zł netto miesięcznie. W sprawie IV RC 188/10 Sąd ustalił jej zdolności zarobkowe na 36.000 zł netto miesięcznie. Zatem zdolności zarobkowe przedstawicielki ustawowej wzrosły istotnie od chwili poprzedniego wyrokowania.

Ponadto oboje rodzice małoletniego powoda posiadają nieruchomości lokalowe, z których nie korzystają, ani nie czerpią z nich jakichkolwiek korzyści majątkowej. Przedstawicielka posiada prawo własności dwóch mieszkań. Pozwany natomiast posiada własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) w B.. Zdaniem Sądu oboje powinni wynająć lub sprzedać lokale, a uzyskane środki przeznaczyć na utrzymanie dzieci.

Ustalając wysokość alimentów na rzecz powoda Sąd był zobligowany uwzględnić obowiązek alimentacyjny ciążyący na obojgu rodzicach wobec kolejnych małoletnich dzieci.

Ustalone zdolności zarobkowe pozwanego oraz wysokość jego usprawiedliwionych wydatków pozwalają mu partycypować w utrzymaniu powoda w kwocie wyższej niż dotychczas. Niesporne było przy tym, iż ojciec nie jest obecny w życiu syna. Postanowieniem z dnia 14 października 2015 roku, sygn. akt IV Nsm 233/15, Sąd Rejonowy w Białymstoku pozbawił M. K. (2) władzy rodzicielskiej nad małoletnim M. K. (1). Pozwany nie skarżył przedmiotowego rozstrzygnięcia. Całkowity ciężar realizacji niematerialnego obowiązku alimentacyjnego spoczywa zatem na matce dziecka.

Wobec nadal istotnie wyższych zdolności zarobkowych przedstawicielki ustawowej niż pozwanego, Sąd uznał, iż ojciec winien partycypować w zwiększonych kosztach utrzymania syna o dalszą kwotę 200 zł miesięcznie. Pozostałą kwotę zaś należało scedować na matkę powoda, jako również zobowiązaną do alimentacji. Mając przy tym na uwadze, iż stanowisko M. N. wskazywało, iż nie liczy się ona z pieniędzmi, o czym najdobitniej świadczyła okoliczność, iż nie potrafiła nawet podać w sposób precyzyjny wysokości swojego dochodu i wydatków. Zgromadziła ona oszczędności w kwocie 100.000 zł.

Sąd podwyższył alimenty od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W sytuacji bowiem, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Za takie wezwanie do realizacji obowiązku alimentacyjnego należy uznać w niniejszej sprawie datę doręczenia odpisu pozwu.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwa jako nieuzasadnione.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Na mocy art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c., nakazano pozwanemu zwrot na rzecz Skarbu Państwa opłaty od pozwu. Wysokość opłaty ustalono na podstawie art. 22 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. – $5\% \times [(1.100 \text{ zł} - 900 \text{ zł}) \times 12]$.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 6a ust. 1 pkt 11 w zw. z § 6a ust. 4 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w pkt. I rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt II Ca 71/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Łaskiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSR del. Jolanta Klimowicz-Popławska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsłowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko M. K. (2)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 18 listopada 2015 r. sygn. akt IV RC 176/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punktach I i II o tyle, że podwyższone alimenty określa na kwotę 1.300 (jeden tysiąc trzysta) złotych miesięcznie;

2. w punkcie III w ten sposób, że należną Skarbowi Państwa opłatę stosunkową podwyższa do 240 (dwieście czterdzieści) złotych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego M. K. (2) na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego M. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białymstoku kwotę 120 (sto dwadzieścia) tytułem części opłaty sądowej od apelacji.

UZASADNIENIE

M. N., działając jako przedstawicielska ustawowa małoletniego M. K. (1), wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych na jego rzecz od pozwanego M. K. (2) z kwoty 900 zł do kwoty 2.500 zł miesięcznie. Zażądała również zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany M. K. (2) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie IV RC 176/15 alimenty podwyższone od pozwanego M. K. (2) na rzecz małoletniego powoda M. K. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 2010 roku w sprawie IV RC 188/10 w kwocie po 900 zł podwyższył z dniem 15 kwietnia 2015 roku do kwoty po 1.100 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10-go każdego miesiąca M. N. jako ustawowej przedstawicielce dziecka, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności rat /pkt I/; w pozostałej części powództwo oddalił /pkt II/; nakazał pobrać od pozwanego M. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem części opłaty stosunkowej /pkt III/; zasądził od pozwanego M. K. (2) na rzecz przedstawicielki ustawowej M. N. kwotę 600 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia radcy prawnego /pkt IV/ oraz wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności /pkt V/.

Sąd I instancji ustalił, że małoletni M. K. (1) (ur. (...)) pochodzi z nieformalnego związku (...) z d. H. i M. K. (2). Ojcostwo zostało uznane przed Kierownikiem USC w B.

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2010 roku w sprawie IV RC 188/10 Sąd Rejonowy w Białymstoku alimenty zasądzone od M. K. (2) na rzecz małoletniego M. K. (1) mocą ugody Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2008 roku w sprawie IV RC 624/07 w kwocie po 700 zł podwyższył z dniem 9 marca 2010 roku do kwoty po 900 zł miesięcznie. Rozstrzygnięcie zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 12 listopada 2010 roku w sprawie II Ca 773/10. Wówczas małoletni miał 3 lata i 5 miesięcy. Uczęszczał do przedszkola. Opłata wynosiła 164 zł miesięcznie, a ubezpieczenie 170 zł rocznie. Dodatkowy koszt opiekunki wynosił 500 zł miesięcznie. Był dzieckiem ogólnie zdrowym. Matka uczęszczała z nim do psychologa dwa razy w tygodniu, za odpłatnością 70 zł za wizytę. Miesięczny koszt jego utrzymania Sąd ustalił wówczas na ok. 2.200 zł.

M. N. miała 33 lata. Była zatrudniona w ZOZ MSWiA w B., z wynagrodzeniem w wysokości 2.434,64 zł netto miesięcznie oraz w SP ZOZ (...) z wynagrodzeniem w wysokości 4.249 zł netto miesięcznie. Dodatkowo prowadziła prywatną praktykę lekarską, z dochodem 28.884,64 zł netto miesięcznie. Jej zdolności zarobkowe Sąd ustalił wówczas na 36.000 zł netto miesięcznie. Zamieszkiwała w B. przy ul. (...), w mieszkaniu własnościowym o powierzchni 60 m². Czynsz wynosił 420 zł, opłata za energię elektryczną 50 zł, woda 50 zł. Zakupiła działkę o powierzchni 4.000 m² w S., gdzie zamierzała wybudować dom.

M. K. (2) miał 49 lat. Był współnikiem i członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Funkcję członka zarządu pełnił na podstawie umowy o pracę, w wymiarze 1/2 czasu pracy, z wynagrodzeniem 1.461,10 zł netto miesięcznie. Prowadził także prywatną praktykę lekarską, z dochodem 15.911,21 zł netto miesięcznie. Jego zdolności zarobkowe Sąd ustalił wówczas na 17.000 zł netto miesięcznie. Zamieszkiwał w mieszkaniu o powierzchni 48 m², czynsz wynosił 370 zł, opłata za telefon i Internet 100 zł, za energię elektryczną i gaz 200 zł kwartalnie. Spłacał kredyty na kwotę łączną 2.239 zł miesięcznie. Posiadał samochód osobowy marki H. (...) rocznik 2006. Był ojcem piątki dzieci, w tym

powoda. Na rzecz J. K. i K. K. (1)łożył miesięcznie po ok. 1.000 zł, na córki bliźniaczki po 1.000 zł miesięcznie i opłacał przedszkole w kwocie 500 zł miesięcznie. Na rzecz chorej matkiłożył po ok. 2.000 zł miesięcznie.

Obecnie mały M. K. (1) ma 8 lat. Jest uczniem II klasy Szkoły Podstawowej w W.. Podręczniki są bezpłatne. Korzysta z obiadów w szkole, za odpłatnością ok. 60 zł miesięcznie. Uczęszcza na zajęcia z robotyki, za odpłatnością 590 zł za semestr. Cierpi na alergie wziewne i pokarmowe.

Przedstawicielka ustawowa M. N. ma 38 lat, wykształcenie wyższe – lekarz. Prowadzi własną praktykę lekarską – pod firmą (...) w B., a także działalność deweloperską pod firmą (...) Sp. z o.o. - sp. k. z siedzibą w B.. Nie potrafiła podać wysokości średniomiesięcznego dochodu. Podnosiła, iż z tytułu działalności deweloperskiej nie uzyskuje dochodu. Wskazywała, iż miesięcznie dysponuje kwotą 75.000 zł netto miesięcznie, a w innym miejscu, iż jest to ponad 40.000 zł. Zgodnie z zaświadczeniem z biura rachunkowego, w styczniu-marcu 2015 roku uzyskała dochód w wysokości 10.803,39 zł netto miesięcznie – zeznała ona jednak, iż obrót ma charakter sezonowy. W roku 2013 wykazała średniomiesięczny dochód brutto w wysokości ok. 37.800 zł, a w roku 2014 ok. 23.000 zł. Posiada prawo własności dwóch lokali mieszkalnych w B., o powierzchni 60 m² i 45 m² oraz domu w S. o powierzchni ok. 200 m². Zeznała, iż mieszkanie przy ul. (...) stoi puste, na razie nie znalazła najemcy. Rachunki za mieszkanie wynoszą ok. 700 zł miesięcznie. Modernizacja systemu alarmowego wyniosła 1.209,60 zł. Ma oszczędności w kwocie ok. 100.000 zł. Pozostaje w związku nieformalnym z R. Z., który jest na jej utrzymaniu, gdy przebywa w Polsce. Przedstawicielka zeznała, iż pilnuje on budowy prowadzonej w ramach jej działalności deweloperskiej. Zamieszkują wspólnie, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. W październiku 2015 roku z tego związku urodziła dziecko, małego P.. Od grudnia 2014 roku zamieszkują wspólnie wraz z małym powodem w domu w S.. Deklarowała, iż dom opalany jest pompą ciepła, wydatki na energię elektryczną to około 600-700 zł, zimą nawet 1.800 zł. Wydatek na panią do sprzątnięcia to 180 zł co tydzień, pan do ogrodu 150 zł co tydzień [w okresie od kwietnia do października], telewizja i (...) 150 zł, podatek za dom 1.000 zł rocznie, ubezpieczenie domu 1.500 zł, prąd 1.000 zł miesięcznie, a w okresie letnim 800 zł, woda 400 zł miesięcznie, Internet i telewizja 150 zł, wywóz śmieci 40 zł. Spłaca kredyty zaciągnięte z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz prywatne.

Pozwany M. K. (2) ma 54 lata, wykształcenie wyższe – lekarz. Jest współnikiem i członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. W latach 2005-2014 nie była wypłacana dywidenda. Jest członkiem Komisji Rolniczego (...) jako rzeczoznawca, wynagrodzenie wynosi 350-500 zł miesięcznie. W roku 2013 uzyskiwał dochód miesięczny w wysokości ok. 41.300 zł brutto, a w 2014 ok. 46.500 zł brutto. Posiada 144.000,00 zł oszczędności – z przeznaczeniem na spłatę A. K. (1) z tytułu podziału majątku wspólnego, samochód osobowy marki H. (...) rocznik 2006, mieszkanie przy ul. (...) w B. – czynsz wynosi ok. 1.000 zł. Spłaca kredyt z miesięczną ratą 3.200 zł. Pozostaje w związku małżeńskim z E. K., z którego ma dwójkę dzieci – bliźnięta J. i A. (ur. (...)). E. K. jest obecnie osobą bezrobotną. Według deklaracji na utrzymanie aktualnej rodziny pozwany łoży ok. 13.600 zł miesięcznie. Zamieszkuje z aktualną rodziną w domu jednorodzinnym w G.. Pozwany kupił ten dom ok. 2 lata temu za 700.000 zł, środki finansowe posiadał ze spadku. Właścicielami domu są mały A. i J.. Dom ogrzewany jest gazem, to wydatek ok. 200-250 zł w okresie letnim, a 1.000 zł miesięcznie w okresie zimowym. Ubezpieczenie domu to 300 zł, energia elektryczna około 400 zł, ochrona domu 36 zł miesięcznie, woda 150-300 zł miesięcznie, Internet 130 zł, prace naprawcze ok. 300-400 zł miesięcznie, wywóz śmieci 56 zł.

Z pierwszego małżeństwa z D. K. posiada dwójkę dzieci – J. (ur. (...)) i K. (ur. (...)). Z drugiego małżeństwa z A. K. (1) ma dwójkę dzieci, bliźnięta – Z. i M. (ur. (...)). Pozwany zeznał, iż nie płaci już alimentów na najstarszą córkę J. K., która pracuje. Dobrowolnie, okazjonalnie daje jej kieszonkowe. Dobrowolnie zwiększył alimenty na K. K. (1) do kwoty 2.000 zł miesięcznie – bowiem syn dostał się na Politechnikę (...). Córki Z. i M. mają po 10 lat, płaci po 1.400 zł na każdą z nich. Często sprawuje pieczę nad nimi, a wówczas dodatkowo przeznacza 300-400 zł miesięcznie na obie.

Pozwany sprawuje opiekę nad matką I. K., która cierpi na otępienie w chorobie Alzheimera. Wymaga ona całodobowej opieki. Nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji. W ocenie pozwanego koszty opieki nad matką wynoszą łącznie ok. 5.800 zł miesięcznie – w tym wynagrodzenie opiekunki ok. 2.000 zł, leki, pampersy, żywność, koszty najmu mieszkania w B.. Pozwany jest jedynakiem, nie ma możliwości rozłożenia ww. kosztów opieki na kilka osób. Podał, iż

dotatkowo ponosi opłaty za mieszkanie matki w O. w wysokości około 600 zł miesięcznie. Dodatkowo płaci kobiecie 100 zł miesięcznie za dogłádanie tego mieszkania.

Postanowieniem z dnia 14 października 2015 roku w sprawie I. N. 233/15 Sąd Rejonowy w Białymstoku pozbawił M. K. (2) władzy rodzicielskiej nad małoletnim M. K. (1).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, przywołując treść art. 138 krio, art. 133 § 1 krio i art. 135 § 1 krio, stwierdził, że od chwili wyrokowania w sprawie IV RC 188/10 upłynęło 5 lat, a okoliczność ta w sposób naturalny powoduje zwiększenie potrzeb dziecka. Niezależnie od tego, koszty utrzymania powiększa również występująca w naszym kraju inflacja, skutkująca nieuchronnym wzrostem cen podstawowych artykułów i usług – co bezsprzecznie nastąpiło w ciągu ostatnich 5 lat.

Pierwotnie przedstawicielka ustawowa miesięczne potrzeby syna określiła na ok. 5.000 zł, jednak nie potrafiła jednak sprecyzować wydatków wskazując iż zakupy robi jej partner. Świadek R. Z. zeznawał na okoliczność stopy życiowej matki powoda i co do zasady potwierdził on jej stanowisko prezentowane w sprawie. Z kolei w ocenie pozwanego miesięczny koszt utrzymania syna nie przekracza kwoty 1.800-2.000 zł miesięcznie. Sąd I instancji podkreślił w tej sytuacji, że dzieci mają prawo do utrzymania na równej stopie życiowej jak rodzice. Dlatego w zakres wydatków swojej rodziny pozwany zaliczył: opłatę za siłownię swoją i żony – 260 zł miesięcznie, 2.000 zł jedzenie pozwanego i jego żony, 800 zł odzież pozwanego i jego żony, 400 zł leki, witaminy i suplementy pozwanego i jego żony, 300 zł środki higieny pozwanego i jego żony, 1.500 zł paliwo. Zeznania świadka A. K. (2) i E. K. korespondowały ze stanowiskiem pozwanego, jednak nie wniosły nic istotnego do sprawy. Pozwoliły jedynie ustalić, iż stopa życiowa, na jakiej żyje pozwany, jest wysoka, choć znacznie niższa niż przedstawicielki ustawowej powoda.

Sąd I instancji, posiłkując się zasadami doświadczenia życiowego, a także ustaloną w sprawie IV RC 188/10 wysokością kosztów utrzymania małoletniego M. na kwotę 2.200 zł miesięcznie, stwierdził, że obecnie jego usprawiedliwione potrzeby zamykają się w kwocie ok. 3.500 zł miesięcznie, w tym: 700-800 zł wyżywienie, 50-70 zł obiady w szkole, 50 zł wydatki szkolne, 500-700 zł niania, 1.000 zł rozrywka, 400 zł odzież i obuwie, 40 zł telefon, 40 zł środki czystości i higieny, 300 zł udział w opłatach za dom, 100 zł koszty leków, suplementów diety i leczenia.

Orzekając o kosztach wyżywienia Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż powód pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z matką i jej partnerem, co niewątpliwie obniża przedmiotowe wydatki. Co prawda cierpi on na alergię pokarmowe, to jednak nie wykazano, aby wymagał stosowania specjalnej diety – czego dowodzi również okoliczność korzystania z obiadów w szkole. Co prawda przedstawicielka ustawowa podnosiła, iż małoletni obiady spożywa poza domem – jednorazowy koszt obiadu wynosi 50 zł, to jednak ustalając wysokość świadczenia alimentacyjnego należało mieć na uwadze wydatki usprawiedliwione wysokością stopy życiowej obojga rodziców. Skoro pozwany wydatkuje na żywność swoją i żony kwotę 2.000 zł miesięcznie, zasadne jest ustalenie wydatków na żywność powoda na kwotę 700-800 zł miesięcznie.

Powód jako uczeń klasy II szkoły podstawowej jest zwolniony z opłat za podręczniki. (...) obciążają wydatki na wyprawkę, składki, wyjścia klasowe. Zdaniem Sądu Rejonowego kwota 600 zł rocznie na ten cel jest wystarczająca.

Koszty odzieży i rozrywki najpełniej realizują zasadę równej stopy życiowej dzieci i rodziców. W zakresie zajęć dodatkowych powoda matka wskazywała, iż uczęszcza on na zajęcia dodatkowe z robotyki, na karate i na basen. Pozostały koszt rozrywki dziecka to 400 zł. Ponadto na wakacje syna wydatkowała ona kwotę 20.000-30.000 zł. Pozwany kwestionował wysokość wydatków na rozrywkę syna. W ocenie Sądu I instancji wysokość wydatków na zajęcia dodatkowe, rozrywkę, w tym wyjazdy wakacyjne, powoda nie powinna przekroczyć kwoty 12.000 zł rocznie. Sąd ten ustalił wydatki na ten cel w formie kwoty globalnej. Powód jest już bowiem w takim wieku, że sam powinien decydować, na jaki cel przeznaczyć środki.

W zakresie kosztów odzieży Sąd Rejonowy uwzględnił kwotę 400 zł średniomiesięcznie (tj. 1.200 zł na kwartał) – tj. na równi z wydatkami pozwanego na ten cel. Wydatki te mają bowiem co do zasady charakter sezonowy, a z uwagi na wiek powód wymaga wymiany niemal całej garderoby co sezon.

O wydatkach na telefon orzeczono zgodnie z danymi operatorów telekomunikacyjnych.

Powód jest dzieckiem ogólnie zdrowym. W zakres standardowych kosztów leczenia wliczono zatem koszty leczenia sezonowych infekcji i wizyt u stomatologa. Dodatkowo jednak matka wykazała, iż małoletni cierpi z powodu alergii wziewnych i pokarmowych. Wymaga stosowania suplementów diety. Wydatki z tego tytułu nie powinny przekraczać kwoty 100 zł średniomiesięcznie.

Koszty niani Sąd I instancji ustalił na 500 zł miesięcznie mając na uwadze zeznania przedstawicielki, iż po urodzeniu drugiego dziecka koszt niani wyniesie łącznie 2.500 zł, w tym 500-700 zł na rzecz powoda. Z uwagi na wiek powód nie absorbuje dużo czasu. Ponadto do szkoły, jak i na zajęcia dodatkowe, powoda będzie odprowadzać babcia.

Orzekając o kosztach eksploatacji domu Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż zgodnie z zeznaniami przedstawicielki ustawowej dom ogrzewany jest pompą ciepła, wydatki na energię elektryczną to około 600-700 zł, zimą nawet 1.800 zł. Wydatek na panią do sprzątania to 180 zł co tydzień, pan do ogrodu 150 zł co tydzień [w okresie od kwietnia do października], telewizja i (...) 150 zł, podatek za dom 1.000 zł rocznie, ubezpieczenie domu 1.500 zł, woda 400 zł miesięcznie, wywóz śmieci 40 zł. Ponadto należało mieć na uwadze, iż we wspólnym domu z powodem zamieszkuje także jego matka, jej partner oraz ich dziecko. Zdaniem Sądu I instancji powód powinien uczestniczyć w opłatach za dom do kwoty 300 zł – jako osoba małoletnia nie generuje on kosztów utrzymania domu na równi z osobą dorosłą. Nie miała natomiast znaczenia w sprawie okoliczność urządzenia pokoju powoda w nowym domu za kwotę 20.000 zł, bowiem nie jest to wydatek bieżący.

Odnosząc się z kolei do obecnych możliwości zarobkowe rodziców powoda Sąd Rejonowy stwierdził ostatecznie, że bez wątpienia zdolności zarobkowe pozwanego istotnie wzrosły i wynoszą ok. 37.000 zł netto miesięcznie, jednakże posiada on nadal liczne obciążenia. Obecnie pozwany jest bowiem ojcem łącznie siedmiorga dzieci. W maju (...) urodzili się dwaj jego kolejni synowie J. i A.. Obecnie na rzecz K. K. (1) łoży on 2.000 zł miesięcznie, a na rzecz J. przekazuje jedynie kieszonkowe. Wzrosły alimenty na rzecz każdej z bliźniaczek do 1.400 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich. Bezsporne było także, iż pozwany często sprawuje pieczę nad młodszymi córkami, wówczas łożąc na ich utrzymanie w deklarowanej kwocie 300-400 zł w skali miesiąca. Faktycznie zatem wysokość obciążeń alimentacyjnych pozwanego na rzecz pozostałych dzieci wzrosła.

Sąd I instancji podkreślił jednocześnie, że obowiązek alimentacyjny ma charakter indywidualny i ustalany jest jako wypadkowa usprawiedliwionych potrzeb dziecka i zdolności zarobkowych i majątkowych rodziców. Chybione było zatem stanowisko przedstawicielki, gdy powoływała się ona na wysokość alimentów płaconych przez pozwanego na inne dzieci.

Z zeznań pozwanego wynikało również, iż jego obecna żona E. K. jest osobą bezrobotną, zatem na nim spoczywa cały ciężar utrzymania domu, w tym całkowity materialny obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich J. i A. K. (3). Powyższe zdaniem Sądu Rejonowego nie miało znaczenia w sprawie, bowiem E. K. nie jest osobą niezdolną do pracy. Skoro jednak pozostaje ona w domu, to nieuzasadnione są podnoszone wydatki na nianię w kwocie 2.000 zł miesięcznie.

Ponadto na pozwanym spoczywa ciężar pomocy materialnej swojej matce. Na jej rzecz w roku 2010 łożył po ok. 2.000 zł miesięcznie. Obecnie podał, iż jest to ok. 3.600-3.700 zł. Zdaniem Sądu I instancji nieuzasadnione jest opłacanie mieszkania matki w O., gdy aktualnie zamieszkuje ona w B. i tu pozwany opłaca najem jej mieszkania. Tymczasem mieszkanie w O. jest niewynajmowane, a jego wynajęcie znacznie obniżyłoby koszty jej utrzymania. Pozwany jest jedynym dzieckiem I. K.. Z uwagi na swój stan zdrowia nie jest ona w stanie samodzielnie zaspokoić swoich

usprawiedliwionych potrzeb. Pomoc materialna ze strony M. K. (2) jest zatem uzasadniona, ale nie w postulowanej wysokości.

W sprawie IV RC 188/10 ustalono, iż pozwany był obciążony kredytem, z miesięczną ratą 2.239 zł. Obecnie spłaca on kredyt z miesięczną ratą 3.200 zł. Wątpliwości budziła jednak potrzeba zaciągnięcia tego kredytu już w marcu 2015 roku.

Przedstawicielka ustawowa prowadzi obecnie działalność gospodarczą w formie prywatnej praktyki lekarskiej oraz działalność deweloperską. Nie potrafiła ona precyzyjnie określić wysokości swoich miesięcznych dochodów. Podała jednak, iż jej czysty miesięczny dochód przekracza 40.000 zł – po odliczeniu rat kredytów. W innym miejscu wskazała na kwotę dochodu rządu 75.000 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego zdolności zarobkowe M. N. wynoszą co najmniej 50.000 zł netto miesięcznie. W sprawie IV RC 188/10 Sąd ustalił jej zdolności zarobkowe na 36.000 zł netto miesięcznie, zatem zdolności zarobkowe przedstawicielki ustawowej wzrosły istotnie od chwili poprzedniego wyrokowania.

Ponadto oboje rodzice małoletniego powoda posiadają nieruchomości lokalowe, z których nie korzystają, ani nie czerpią z nich jakichkolwiek korzyści majątkowej. Przedstawicielka posiada prawo własności dwóch mieszkań. Pozwany natomiast posiada własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) w B.. Zdaniem Sądu I instancji oboje powinni wynająć lub sprzedać lokale, a uzyskane środki przeznaczyć na utrzymanie dzieci.

Ustalone zdolności zarobkowe pozwanego oraz wysokość jego usprawiedliwionych wydatków pozwalają mu partycypować w utrzymaniu powoda w kwocie wyższej niż dotychczas, zwłaszcza że nie jest on obecny w życiu syna. Całkowity ciężar realizacji niematerialnego obowiązku alimentacyjnego spoczywa zatem na matce dziecka. Wobec nadal istotnie wyższych zdolności zarobkowych przedstawicielki ustawowej niż pozwanego Sąd Rejonowy uznał, że ojciec winien partycypować w zwiększonych kosztach utrzymania syna o dalszą kwotę 200 zł miesięcznie. Pozostałą kwotę zaś należało scedować na matkę powoda, jako również zobowiązaną do alimentacji.

Sąd I instancji podwyższył alimenty od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, zgodnie z art. 455 kc.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 kpc), a w zakresie zwrotu opłaty od pozwu – na mocy art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z kolei na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadano wyrokowi w pkt. I rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł małoletni powód M. K. (1), reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową M. N., zaskarżając go w części, tj. w pkt. II i IV, oraz zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez:

- 1) przyjęcie, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda zamykają się w kwocie 3.500 zł, gdy faktycznie kwota ta wynosi 5.000 zł miesięcznie;***
- 2) przyjęcie, że pozwany nie jest w stanie ponosić większych wydatków na utrzymanie syna niż kwota 1.100 zł miesięcznie w sytuacji, gdy pozwany na swoje pozostałe dzieci wydaje średnio od 1.700 zł do 2.000 zł miesięcznie na dziecko;***
- 3) przyjęcie, że zdolności finansowe pozwanego są znacznie niższe niż powódki w sytuacji, gdy z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że w 2013 roku pozwany uzyskał dochód miesięczny w wysokości 33.237,27 zł netto, zaś w 2014 r. około 37.390 zł netto, natomiast przedstawicielka ustawowa w 2013 roku uzyskała kwotę 37.800 zł netto miesięcznie, zaś w 2014 r. – kwotę 8.250 zł netto miesięcznie;***

- 4) **pominięcie, że pozwany otrzymał spadek, który pozwolił mu na zakup domu za 700.000 zł, co oznacza, że sytuacja finansowa pozwanego jest znacznie lepsza, niż ta, którą uwzględnił Sąd;**
- 5) **pominięcie, że żona pozwanego jest osobą zdrową i mogącą podjąć zatrudnienie, co oznacza, że obowiązek utrzymania rodziny nie musi spoczywać tylko na pozwanym;**
- 6) **pominięcie, że przedstawicielka ustawowa obecnie posiada kredyty w łącznej wysokości 8.5 mln zł, zaciągnięte na cele inwestycyjne związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, co oznacza, że jej miesięczne dochody ulegają znacznemu obniżeniu ze względu na płacone raty;**
- 7) **przyjęcie, że pozwany płaci kredyt z miesięczną ratą w wysokości 3.200 zł pomimo, że na tę okoliczność nie przedstawiono żadnego dowodu;**
- 8) **uwzględnienie, że pozwany jest zobowiązany dokonać spłaty na rzecz byłej żony, choć wyrok w tej sprawie nie jest jeszcze prawomocny;**

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- 1) **art. 5 kc, poprzez niewłaściwe przyjęcie przez Sąd, że opłacanie przez pozwanego alimentów na pozostałe dzieci w większej wysokości od tej, którą pozwany łoży na rzecz powoda, jest nieistotne i zgodne z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy pozwany nie utrzymuje kontaktów z powodem i oprócz zasądzonych alimentów nie uczestniczy w żaden sposób w jego życiu, przez co powód jest poszkodowany i w gorszej sytuacji od swego rodzeństwa;**
- 2) **art. 135 § 1 krio, poprzez błędne przyjęcie, że możliwości zarobkowe pozwanego nie pozwalają mu na płacenie alimentów w wysokości żądanej przez powoda w sytuacji, gdy pozwany dobrowolnie na swoje pozostałe dzieci łoży kwoty ponad obowiązek alimentacyjny i czynnie uczestniczy w życiu tych dzieci ponosząc na nie dodatkowe koszty;**
- 3) **art. 138 krio, poprzez przyjęcie, że w sprawie doszło do zmiany stosunków stanowiących podstawę podwyższenia alimentów, jednakże zmiana ta jest niewystarczająca do uwzględnienia powództwa w całości;**

III. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- 1) **art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 241 kpc, poprzez nierozpoznanie przez Sąd wniosków dowodowych powoda z dnia 23 września 2015 roku w przedmiocie zobowiązania I i II Urzędu Skarbowego w B. do udzielenia informacji o wszelkich czynnościach majątkowych, w których pozwany brał udział lub był stroną od 2007 roku do dnia dzisiejszego oraz udzielenia informacji o wysokości uzyskanego przez powoda dochodu za rok 2013 i 2014 oraz w przedmiocie zobowiązania pozwanego do przedstawienia sprawozdania (...) Sp. z o.o., uchwał o podziale zysku za 2013 i 2014 rok – na okoliczność braku dywidendy przez wspólników spółki i ewentualnego celu, na który przeznaczane są zyski, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd możliwości zarobkowych pozwanego w wysokości przez niego zadeklarowanej, pomimo że w trakcie postępowania okazało się, że pozwany zataił niektóre informacje mające ogromny wpływ na obraz jego rzeczywistej sytuacji finansowej;**
- 2) **art. 232 kpc poprzez uznanie, że pozwany spłaca kredyt z miesięczną ratą w wysokości 3.200 zł, pomimo że na tę okoliczność nie przedstawiono żadnego dowodu;**

3) art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przejawiające się w braku wszechstronnej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów i wyciągnięciu nielogicznych wniosków w zakresie ustalenia, że:

a) usprawiedliwione potrzeby powoda zamykają się w kwocie 3.500 zł miesięcznie, podczas gdy zamykają się one kwotą 5.000 zł miesięcznie;

b) podwyższenie alimentów o 200 zł jest wystarczające w sytuacji, gdy powyższa kwota równa jest średniorocznej waloryzacji cen produktów pierwszej potrzeby, co oznacza, że alimenty powinny być podwyższone co najmniej o kwotę 500 zł;

c) pozwany nie jest w stanie ponosić alimentów w wysokości żądanej przez powoda w sytuacji, gdy pozwany dobrowolnie na swoje pozostałe dzieciłoży kwoty ponad obowiązek alimentacyjny i czynnie uczestniczy w ich życiu ponosząc na nie dodatkowe koszty;

d) ciężar utrzymania rodziny spoczywa tylko na pozwanym, pomimo że ma on zdrową i młodą żonę, która jest w stanie podjąć pracę;

e) do kosztów obciążających pozwanego należy zaliczyć kredyty zaciągnięte na spłatę byłej żony, mimo że rozstrzygnięcie w powyższym zakresie jest nieprawomocne, a tym samym niewymagalne.

Mając na uwadze powyższe, powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych za obie instancje. Ewentualnie powód domagał się uchylenia powyższego wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja małoletniego powoda zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego co do kosztów utrzymania powoda, a także co do możliwości zarobkowych i majątkowych jego rodziców. Weryfikacji wymagały natomiast ustalenia Sądu Rejonowego w przedmiocie rozkładu obowiązku alimentacyjnego, co musiało znaleźć odzwierciedlenie w wysokości zasądzonej na rzecz małoletnich kwoty.

Zdaniem Sądu Okręgowego należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że apelacja skarżącego w dużej mierze sprowadzała się do zarzutów dotyczących analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc. Odnosząc się zatem do tego zarzutu należy w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzić, że wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Nie przekroczył przy tym granic określonych w art. 233 § 1 kpc, a także właściwie ustalił wszystkie istotne dla sprawy fakty. Warto zauważyć, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd wspomnianego art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu /tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998 roku, sygn. akt: II CKN 4/98, niepubl./. Powód zaś, choć szeroko umotywowal swe zarzuty, nie wykazał jednak żadnych konkretnych zasad, które tenże Sąd naruszył przy ocenie poszczególnych dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego M. K. (1) (reprezentowany rzecz jasna przez swoją matkę) starał się jedynie podważyć w ten sposób dokonaną przez Sąd Rejonowy analizę materiału dowodowego odnośnie do jeszcze szerszego zakresu zmiany stosunków niż ta, która została uwzględniona w zaskarżonym wyroku, jednakże przeciwstawiając dokonaną ocenę dowodów z tym, co według jego subiektywnego odczucia Sąd I instancji winien był orzec, nie zdołał on wykazać jakiegokolwiek uchybienia ze strony tego Sądu.

Innymi słowy, należy zdaniem Sądu Okręgowego stwierdzić, że przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie odznaczało się żadnymi brakami, a wysnute przez Sąd Rejonowy wnioski były właściwie i bardzo dokładnie wyjaśnione.

Przechodząc do szczegółowej oceny zarzutów apelacji warto powtórzyć za Sądem I instancji, że zgodnie z art. 135 krio, zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Rozstrzygnięcie o żądaniu z art. 138 krio wymaga dodatkowo porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu bądź ewentualnie obniżeniu. Dla stwierdzenia, czy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu ostatniego ze wspomnianych wyżej przepisów, należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i okoliczności – na tle sytuacji ogólnej – mają charakter trwały, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 grudnia 1987 roku, III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42). Inaczej rzecz ujmując, w sprawie o podwyższenie alimentów na rzecz dziecka ważne jest wykazanie zmiany stosunków w rozumiany wyżej sposób.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że w niniejszej sprawie miała miejsce zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 krio, a jej charakter uzasadniał wprawdzie uwzględnienie powództwa, ale jedynie częściowo.

Odnosząc się do usprawiedliwionych potrzeb małoletniego M. M. (2) należy w ocenie Sądu Okręgowego podkreślić, że ustalenie wysokości świadczeń alimentacyjnych uwarunkowane jest zarówno kosztami utrzymania (wyżywienie, mieszkanie, odzież, leczenie), jak i wychowania w odniesieniu do uprawnionych do alimentacji dzieci (dbałość o fizyczny i intelektualny rozwój). Nie ulega zaś wątpliwości, że od chwili wydania ostatniego orzeczenia o alimentach w sprawie IV RC 188/10 Sądu Rejonowego w Białymstoku minęło już ponad pięć lat, a zatem ze względu na wzrost potrzeb dziecka niewątpliwie wzrosły też koszty jego utrzymania. Co szczególnie istotne, we wspomnianym okresie małoletni M. M. (2) rozpoczął naukę w szkole podstawowej, stąd też oczywiste jest, że jego usprawiedliwione potrzeby musiały ulec wzrostowi, zwłaszcza w zakresie takich wydatków jak wyprawka szkolna, opłaty i wycieczki szkolne, ale też odzież i obuwie. Wraz z rozwojem małoletniego musiały również ulec wzrostowi koszty wyżywienia czy środków higienicznych. Oprócz tego należało wziąć też pod uwagę koszty zajęć dodatkowych małoletniego M. M. (2) oraz dodatkowe koszty związane z jego stanem zdrowia i koszty jego rozrywki. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można jednocześnie pominąć, że Sąd I instancji dokładnie zweryfikował zgłoszone przez matkę dziecka wydatki w tym zakresie, zważywszy na fakt, że na małoletniego można wydać praktycznie każdą kwotę, co nie znajduje jednak uzasadnienia w świetle cytowanego wyżej art. 135 krio, mówiącego wyraźnie jedynie o usprawiedliwionych potrzebach. Inaczej rzecz ujmując, Sąd I instancji zweryfikował wygórowane wyliczenia przedstawicielki ustawowej (opiewające na kwotę 5.000 zł miesięcznie) czyniąc w tym zakresie własne ustalenia na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego i doświadczenia życiowego, do czego rzecz jasna był uprawniony. Sąd ten słusznie zatem przyjął, że całokształt kosztów utrzymania małoletniego powoda sięgają łącznie kwoty 3.500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu Okręgowego na szczególne podkreślenie zasługuje przy tym fakt, że punktem wyjścia do rozważań w niniejszej sprawie pozostawały koszty utrzymania dziecka na datę ostatniego orzekania o alimentach, tj. na datę 18 sierpnia 2010 roku, kiedy to zapadł wyrok we wspomnianej wyżej sprawie IV RC 188/10 i kiedy to koszty te określono na kwotę 2.200 zł miesięcznie. Uwzględniając natomiast poczynione wyżej uwagi odnośnie do wzrostu potrzeb powoda wraz z upływem czasu należy zdaniem Sądu Okręgowego jednoznacznie stwierdzić, że wbrew zarzutom apelacji wzrost ten nie wyrażał się kwotą 200 zł miesięcznie (o tyle podniesiono jedynie alimenty w postępowaniu przed Sądem I instancji), lecz kwotą 1.300 zł (3.500 zł obecnie wobec 2.200 zł wcześniej), co należy uznać za całkowicie uzasadnione. Nie ma bowiem podstaw do stwierdzenia, że kwota 3.500 zł, ustalona na zdecydowanie ponadprzeciętnym poziomie, zważywszy na zarobki rodziców powoda, pozostawała na abyt niskim poziomie wobec potrzeb powoda. Wspomnianą kwotę należało uznać za adekwatną do kosztów utrzymania ośmiolatka w świetle dalszego niewątpliwego wzrostu jego potrzeb w przyszłości, a także możliwości majątkowych i zarobkowych obowiązanych do alimentacji rodziców.

Niezależnie od powyższego należy zdaniem Sądu Okręgowego podkreślić, że zgodnie z art. 135 § 1 krio, zakres usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego należy odnieść do zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Te dwa pojęcia pozostają, jak już wspomniano, we wzajemnej zależności i silnie na siebie rzutują. Także w tym zakresie rozważania Sądu I instancji zasługują zaś na pełną aprobatę, zarówno co do możliwości pozwanego, jak i matki małoletniego powoda. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób pominąć, że zarobkowe możliwości rodziców dziecka zostały ustalone na podstawie udzielonych przez nich samych informacji, ocenianych w świetle wszystkich dostępnych w sprawie dowodów z dokumentów. Mimo pewnych rozbieżności powstałych na tym tle, zwłaszcza w przypadku przedstawicielki ustawowej, która deklarowała miesięczny dochód nawet rzędu 75.000 zł netto miesięcznie, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że aktualny dochód matki powodów kształtuje się na poziomie ok. 50.000 zł miesięcznie z prowadzonych przez nią działalności, a pozwanego – z tego samego tytułu – na poziomie ok. 37.000 zł netto miesięcznie. Obie te kwoty w ocenie Sądu Okręgowego należało uznać za adekwatne do zdolności zarobkowych obowiązanych do alimentacji, przy czym nie sposób pominąć, że w przypadku obojga rodziców oznaczają one znaczący wzrost w porównaniu do stanu z daty ostatniego orzekania o alimentach. Na datę 18 sierpnia 2010 roku M. N. zarabiała bowiem ok. 36.000 zł miesięcznie netto, z kolei M. K. (2) uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie ok. 17.000 zł miesięcznie netto. Niekwestionowany fakt wzrostu dochodów we wspomnianych wyżej kwotach uzasadniał tym samym konieczność podwyższenia alimentów na rzecz uprawnionego powoda na równi ze wzrostem jego usprawiedliwionych potrzeb, bowiem w niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że małoletni ma prawo do życia na poziomie równym poziomowi życia jego rodziców. Zdaniem Sądu Okręgowego warto przy tym zaznaczyć, że Sąd I instancji bardzo wnikliwie ocenił też wydatki ponoszone w skali miesiąca przez rodziców powoda, w tym koszty eksploatacji posiadanych przez nich nieruchomości oraz ciężące na nich zobowiązania kredytowe. W tym zakresie Sąd ten słusznie też zauważył, że utrzymywanie niewynajmowanych mieszkań pozostaje nieracjonalne, podobnie jak brak zatrudnienia w przypadku żony pozwanego, mimo posiadanych przez nią zdolności zarobkowych. Fakt ten, co nie uszło uwadze Sądu Rejonowego, pozwala jednak na ograniczenie miesięcznych wydatków o koszt opieki do dzieci. Wbrew zarzutom apelacji ograniczenia wydatków nie sposób jednak upatrywać w pominięciu kredytu zaciągniętego przez pozwanego na spłatę jego byłej żony. Mimo braku prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy o podział majątku wspólnego obowiązek spłaty ciąży jednak tak czy inaczej na M. K. (2), co uzasadnia konieczność uwzględnienia zaciągniętego na ten cel zobowiązania.

Przy tak ustalonych okolicznościach faktycznych i uzasadnionych kosztach utrzymania powoda nie ulega wątpliwości, że obowiązek alimentacji winien być rozdzielony pomiędzy rodziców. Rozkładając ciężar utrzymania dziecka wskazać trzeba, że obowiązek alimentacyjny ciąży na obojgu rodzicach, stosownie do ich możliwości, przy czym może on być realizowany nie tylko w formie pieniężnej, ale też osobistych starań o wychowanie dziecka. Sąd Okręgowy aprobuje stwierdzenie, że w warunkach tej sprawy obowiązek alimentacji winien być tak rozłożony, aby w wymiarze finansowym ciążył w większym stopniu na przedstawicielce ustawowej, bowiem ma ona większe możliwości zarobkowe, niż pozwany. Taki rozkład ciężaru alimentacji pozostaje uzasadniony nawet mimo niekwestionowanego w toku postępowania faktu, iż M. K. (2) nie interesuje się synem i nie dba o jego wychowanie. Wbrew natomiast stanowisku Sądu I instancji należy jednak uznać, że z kwoty 3.500 zł, stanowiącej miesięczne usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego, pozwany winien łożyć o 200 zł więcej, niż wynikałoby to z zaskarżonego wyroku. Innymi słowy, M. K. (2) winien przyczyniać się do utrzymania syna kwotą 1.300 zł miesięcznie. Leży ona bowiem całkowicie w zasięgu jego możliwości zarobkowych, a przy tym w przybliżeniu odzwierciedla jego udział w kosztach utrzymania dziecka wynikający z wyroku zapadłego w sprawie IV RC 188/10, który to udział zdaniem Sądu Okręgowego winien być utrzymany. Warto zaznaczyć jest, że zasądzona w tamtej sprawie kwota 900 zł miesięcznie stanowiła ok. 40 % z kwoty 2.200 zł, będącej wymiarem ówczesnych kosztów utrzymania dziecka, a obecnie wzrost dochodów po stronie obojga rodziców dziecka uzasadnia utrzymanie zaistniałego wówczas stanu rzeczy, co nakazywało podnieść kwotę alimentów do poziomu ok. 40 % z kwoty 3.500 zł, tj. właśnie do kwoty 1.300 zł miesięcznie. Oboje rodzice osiągają zresztą bardzo dobre zarobki, przy czym są one na tyle duże, że każdemu z nich pozwalają na nieskrępowane zaspokajanie usprawiedliwionych potrzeb M. K. (1) oraz ponoszenie kosztów utrzymania własnego. Należy przy tym podkreślić, że zmiany sytuacji rodzinnej obojga rodziców nie mogły wpłynąć na zachwianie powyższej proporcji. Od 2010 roku pozwanemu urodziło się wprawdzie dwoje dzieci, ale jednocześnie przestał on być formalnie

zobowiązany do łożenia na najstarszą córkę. Ogólnie rzecz biorąc pozwany musi obecnie łożyć na jeszcze jedną osobę w porównaniu do stanu z ostatniej daty orzekania o alimentach, co odpowiada też sytuacji przedstawicielki ustawowej, która w okresie ostatnich pięciu lat urodziła drugiego syna i także ma obecnie jeszcze jedną osobę na utrzymaniu. Wbrew zarzutom apelacji nie ma natomiast żadnych podstaw, by kwoty alimentów zasądzone (czy też dobrowolnie płacone) na inne dzieci pozwanego odnosić do kwoty alimentów należnej powodowi. W tym zakresie Sąd Rejonowy całkowicie prawidłowo uznał, że obowiązek alimentacyjny ma charakter indywidualny i ustalany jest jako wypadkowa usprawiedliwionych potrzeb dziecka i zdolności zarobkowych i majątkowych rodziców. Sytuacja jednego z uprawnionych do alimentów nie jest zatem odzwierciedleniem sytuacji innego z nich, a tak zaistniałego stanu rzeczy nie sposób zmienić nawet poprzez odwołanie do dobrych obyczajów na podstawie art. 5 kc. W rezultacie niezbędne okazało się zwiększenie podwyższonych alimentów z kwoty 1.100 zł do kwoty 1.300 zł i tylko w takim zakresie apelacja okazała się skuteczna, o czym orzeczono w pkt. I ppkt 1 sentencji wyroku.

W związku z powyższym, proporcjonalnej zmianie uległo też rozstrzygnięcie o kosztach za I instancję, wskutek czego punkty III zaskarżonego wyroku został zmieniony poprzez podwyższenie należnej Skarbowi Państwa opłaty stosunkowej do kwoty 240 zł.

Wobec powyższego wyrok zmieniono częściowo na podstawie art. 386 § 1 kpc, a w pozostałej części oddalając apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia o kosztach za I instancję, o których należało orzec stosując art. 100 kpc, warto zdaniem Sądu Okręgowego zaznaczyć, że przy wartości przedmiotu sporu wynoszącej 19.200 zł (12 x 1.600 zł) kwoty po 1.300 zł, zasądzone ostatecznie na rzecz małoletniego, to 25 % tej wartości (12 x 400 zł = 4.800 zł). Należy więc stwierdzić, iż powód wygrał sprawę w 25 %, a pozwany w 75 %. Wobec treści § 6a ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.) za koszty poniesione przez powoda w rozpoznawanej sprawie należy uznać koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, ustalonej na podstawie § 6 pkt 5 w/w Rozporządzenia. Powód jest przy tym uprawniony do otrzymania od pozwanego zwrotu 25 % z wymienionej wyżej kwoty, tj. do otrzymania zwrotu 600 zł (25 % z 2.400 zł). Z kolei pozwany ma prawo oczekiwać zwrotu 75 % z kwoty 60 zł tytułem jego kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych na podstawie § 6a ust. 1 pkt 11 w/w Rozporządzenia, tj. kwoty 45 zł (75 % x 60 = 45 zł). Po wzajemnym skompensowaniu należało zatem zasądzić od pozwanego M. K. (2) na rzecz przedstawicielki ustawowej M. N. kwotę 555 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia radcy prawnego (600 – 45 = 555 zł). Wobec niezaskarżenia wyroku Sądu I instancji przez pozwanego oraz zakazu reformationis in peius wynikającego z art. 384 kpc nie było podstaw do zmiany pkt. IV zaskarżonego wyroku.

O zwrocie stronie powodowej części kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto również w oparciu o art. 100 kpc biorąc pod uwagę fakt, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 16.800 zł (12 x 1.400 zł), a apelacja powoda została uwzględniona jedynie do wartości 2.400 zł (12 x 200 zł), a zatem jedynie w 14,28 %, podczas gdy pozwany wygrał sprawę w 85,72 %. Należy przy tym powtórzyć, że wobec treści § 4 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) za koszty poniesione przez powodów w rozpoznawanej sprawie należy uznać koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w/w Rozporządzenia, natomiast na koszty poniesione przez pozwanego składają się ustalone na podstawie § 4 ust. 1 pkt 9 w/w Rozporządzenia koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł. Powód ma zatem prawo oczekiwać zwrotu od pozwanego 14,28 % z kwoty 2.400 zł, tj. kwoty 342 zł, natomiast pozwany ma prawo oczekiwać zwrotu od powoda 85,72 % z kwoty 120 zł, tj. kwoty 102 zł. Po wzajemnym rozliczeniu powyższych kwot powodowi należał się zatem zwrot kosztów procesu od pozwanego w łącznej kwocie 240 zł (342 zł – 102 zł = 240 zł).

Jednocześnie na podstawie 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.) nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białymstoku kwotę 120 zł tytułem części opłaty sądowej od apelacji.